

W co czwartej gminie mieszkańcy zmienili w tegorocznych wyborach wójta, burmistrza lub prezydenta. Co jedenasty nowo wybrany szef gminy jest kobietą.

W sumie, po wyborach swoje funkcje przestanie pełnić 387 z 1576 wójtów, 227 z 796 burmistrzów i 21 ze 107 prezydentów miast. Trzeba jednak przypomnieć, że w dalszym ciągu do rozstrzygnięcia pozostaje kwestia wyboru władz w gminach, w których druga tura została przesunięta na 19 grudnia. Dodatkowe głosowanie rozstrzygnie o obsadzie 7 stanowisk wójtów i 3 burmistrzów.

Zdecydowana większość z wybranych na nową kadencję wójtów, burmistrzów i prezydentów została zgłoszonych przez lokalne komitety. Pod szyldem jednej z czterech największych partii (PO, PiS, PSL, SLD) będzie rządziło samorządem w sumie 467 szefów gmin. 280 z nich zostało zgłoszonych przez Polskie Stronnictwo Ludowe.

Jak wynika z powyborczych statystyk, co jedenasty szef gminy jest kobietą. Panie będą wójtami w 146 gminach wiejskich, burmistrzami w 73 gminach miejskich lub miejsko-wiejskich oraz prezydentami w 7 z największych miast.

W czterech przypadkach do wygrania w wyborach wystarczyło mniej niż pięćset głosów. Najmniej (378) zdobył burmistrz Krynicy Morskiej Adam Ostrowski, co i tak dało mu wygraną w pierwszej turze. Jego dwaj konkurenci mieli jednak w sumie 49,33% poparcia.

Źródło: Serwis Samorządowy PAP